

Sygn. akt I C 186/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2023 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. A. i M. A.**

przeciwko (...) **Bank (...) S. A. w W.**

o zapłatę lub zapłatę

I. powództwo oddała,

II. nie obciąża powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Sygn. akt I C 186/22

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 lutego 2022 r. powodowie B. A. i M. A. skierowali przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna (dalej: Bank) żądanie, w którym wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 709.292,77 zł i 1.674,36 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12.06.2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 248.398 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12.06.2020 r. do dnia zapłaty.

Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że jako konsument zawarli z pozwanym Bankiem umowę o kredyt. W umowie został zastosowany mechanizm waloryzacji kredytu. Postanowienia umowne zawarte w § 2 ust. 2-5, § 10 ust. 2 i 30, § 12 ust. 5, § 16 ust. 5 umowy stanowią klauzule niedozwolone. Umowa nie precyzowała, w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie zarówno do wypłaty kredytu w PLN jak i dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. W ocenie powodów umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c. i art. 69 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 59 § 1 k.c. Powodowie w dniu 01.04.2020 r. dokonali spłaty całego zobowiązania na rzecz pozwanego. Jako podstawę prawną żądania zapłaty powodowie wskazali art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. (pozew k. 4-11).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w pierwszej kolejności wniósł o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego w sprawie (...). Ponadto, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości

oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądono do dnia zapłaty.

Pozwany zakwestionował roszczenie powodów co do zasady jak i co do wysokości jednocześnie podnosząc zarzut ich nieudowodnienia. Ponadto, podniesiony został również zarzut przedawnienia.

W uzasadnieniu wskazał, że za całkowicie niezasadne należy uznać zarzuty w przedmiocie nieważności umowy kredytu oraz możliwości kwalifikowania kwestionowanych postanowień jako postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Jednocześnie pozwany zaprzeczył m.in. temu, że:

- a) bank zapewnił powodów, że frank szwajcarski jest walutą stabilną i zawarcie umowy kredytu denominowanego nie wiąże ze sobą istotnego ryzyka,
- b) przedstawiciele banku nie poinformowali powodów o mechanizmie denominacji oraz o ryzyku zmiany kursu waluty i ryzyku stopy procentowej oraz o skali i konsekwencjach tych ryzyk dla ich zobowiązań finansowych; przedstawiciele banku skupili się wyłącznie na zaletach Umowy,
- c) strona powodowa nie miała możliwości negocjowania warunków umowy kredytu,
- d) powodowie nie zostali poinformowani o kursach, które będą miały zastosowanie do przewidzianych w umowie kredytu przeliczeń,
- e) kredyt udzielony na podstawie umowy kredytu był kredytem złotowym,
- f) w umowie nie określono kwoty kredytu,
- g) kursy walut stosowane przez pozwanego były ustalone swobodnie, jednostronnie, w oderwaniu od realiów rynkowych,
- h) bank w sposób arbitralny kształtował wysokość zobowiązania powoda,
- i) bank w sposób nierównomierny rozłożył ryzyko wynikające ze zmiany kursu (...) pomiędzy stronami Umowy kredytu,
- j) bank podejmował działania mające na celu wprowadzenie powodów w błąd co do treści dokonanej przez nich czynności prawnej,
- k) kwestionowane klauzule są tożsame z klauzulami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych,
- l) w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych składających się na tzw. klauzulę przeliczeniową/denominacyjną umowy kredytu nie dało się nadal wykonywać, a w konsekwencji istniały podstawy do stwierdzenia jej nieważności,
- m) pozwany Bank był w jakimkolwiek zakresie bezpodstawnie wzbogacony względem powoda.

(odpowiedź na pozew k. 61-82)

Pismem z dnia 21.04.2022 r. powodowie dokonali modyfikacji powództwa w ten sposób, że wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 354.646,39 zł i 837,18 CHF oraz na rzecz powoda kwoty 354.646,39 zł i 837,18 CHF, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12.06.2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 124.199 zł oraz na rzecz powoda kwoty 124.199 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12.06.2020 r. do dnia zapłaty.

(pismo powodów – k. 158)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.. (okoliczność bezsporna)

Powodowie jako konsumenci wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. – z wnioskiem o udzielenie kredytu na nabycie lokalu mieszkalnego w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 238v-239)

W dniu 6 maja 2005 r. strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)05- (...), na mocy której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 83.364,91 CHF celem finansowania przedpłat na poczet nabycia od firmy deweloperskiej nieruchomości zlokalizowanej w O. przy ul. (...) oraz sfinansowanie prac wykończeniowych kredytowanej nieruchomości (§ 2 ust. 2 oraz § 3 umowy). Kwota kredytu w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie kwoty (...) na złote według kursu kupna (...) zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków (§ 2 ust. 3 umowy). Natomiast rozliczenie z bankiem z tytułu zaciągniętego kredytu w zakresie prowizji, odsetek i rat dokonywane miało być w złotych według kursu sprzedaży (...) wskazanej w odpowiedniej Tabeli kursów (§ 2 ust. 4 oraz § 7 ust. 8-9 Umowy). Umowa przewidywała, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca z zastrzeżeniem §10 ust. 4 oraz § 20 ust. 4 umowy (§ 2 ust. 5 umowy).

W § 5 ust. 1 umowy wskazano, bank pobiera odsetki od uruchomionej kwoty kredytu według zmiennej stopy procentowej, ustalonej na podstawie stopy bazowej kredytu, powiększonej o marżę Banku. Oprocentowanie kredytu stanowiło sumę stopy bazowej aktualnej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków oraz marży Banku, która wynosiła 3,2 % w stosunku rocznym (§ 5 ust. 2). Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy zmiana stopy bazowej na stopę bazową obowiązującą w ostatnim dniu roboczym przed dniem zmiany następuje ostatniego dnia każdego 6-miesięcznego okresu obrachunkowego (lub najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu), aż do dnia ostatecznej spłaty, przy czym pierwsza zmiana następuje po 6 miesiącach, licząc od dnia uruchomienia kredytu. W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu o 0,4 p.p. w przypadku gdy na ostatni dzień roboczy dwóch kolejnych miesięcy, obciążenie kredytem nieruchomości, stanowiącej prawne zabezpieczenie kredytu, nie przekroczy 80% wartości tej nieruchomości (§ 6 ust. 2). Ponadto, umowa wskazywała, że marża może ulec zmianie w przypadku dokonania przez kredytobiorcę ubezpieczenia finansowego od ryzyk związanych z niskim wkładem własnym (§ 6 ust. 4 umowy) oraz ulega ona obniżeniu o 1 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku (§ 6 ust. 5 umowy).

Jeżeli środki zostałyby uruchomione w dniu podpisania umowy, wówczas oprocentowanie kredytu wynosiłoby 3,99 % (§ 5 ust. 2 umowy).

W dniu podpisania umowy został kredytobiorcom otwarty rachunek obsługi kredytu o numerze (...) (§ 9 ust. 1 umowy). Wypłata transzy kredytu miała nastąpić nie później niż 5 dni roboczych od daty złożenia przez kredytobiorcę wniosku o wypłatę środków, ale nie później niż w ciągu 30 dni od zawarcia umowy, pod warunkiem spełnienia przez kredytobiorcę warunków określonych w § 9 ust. 2 umowy (§ 9 umowy). Środki miały zostać wypłacone w transzach w formie przelewu na rachunek bankowy inwestora oraz wskazany przez powodów w złotych. Wypłacona kwota w złotych stanowi równowartość kwoty wyrażonej w (...), przeliczona według kursu kupna (...) określonego w Tabeli kursów z dnia wypłaty środków (§ 10 ust. 1 - 3 umowy).

Całkowita spłata kredytu miała nastąpić do dnia 5 maja 2035 r. w 360 równych ratach kapitałowo-odsetkowych (za wyjątkiem ostatniej raty, która jest ratą wyrównującą). Raty miały być spłacane zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy, który został wyrażony w (...). Zgodnie z umową bank był uprawniony do pobierania w dniu wymagalności określonym w harmonogramie spłat środków pieniężnych z rachunku (...) lub rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego kredytobiorców o numerze (...). Spłata miała następować w złotych po przeliczeniu kwoty (...) według kursu sprzedaży określonego w Tabeli kursów obowiązującego w dniu spłaty (§ 12 umowy).

W § 16 ust. 1 umowa przewidywała możliwość ubiegania się przez kredytobiorcę o zmianę waluty kredytu, po spełnieniu warunków określonych w § 16 ust. 2 umowy. W przypadku przekształcenia kredytu denominowanego w (...) w opcję złotową, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w (...) przeliczany będzie na złote po kursie sprzedaży (...) według Tabeli kursów obowiązującej w dniu podpisania aneksu do umowy (§ 16 ust. 5 umowy).

Tabela kursów została zdefiniowana w § 1 pkt 16 umowy jako aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane w formie aneksu za zgodą obu stron. Za zmianę umowę nie uważa się zmiany stopy procentowej kredytu, stawek opłat i prowizji oraz wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego (§ 28 ust. 1 i 3 umowy).

(dowód: umowa kredytu - k. 17-24 oraz k. 86-88, ogólne warunki udzielenia przez (...) Bank (...) S.A kredytu mieszkaniowego – k. 30-43, oświadczenie banku – k. 89, umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu i umowa sprzedaży – k. 91-93, wniosek o zmianę waluty kredytu – k. 99)

Umowa kredytu zawarta przez powodów stanowiła wzorzec umowny stosowany przez Bank. Z powodami nie zostały indywidualnie uzgodnione poszczególne postanowienia umowne.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 238v-239)

Powodowie podpisali następujące aneksy do umowy:

- w dniu 13.05.2005 r. aneks nr (...) zgodnie, z którym uległ zmianie § 3 umowy dotyczący przeznaczenia kwoty udzielonego kredytu,
- w dniu 09.01.2006 r. aneks nr (...) zgodnie, z którym m.in. uległa podwyższeniu kwota udzielonego kredytu o kwotę stanowiącą równowartość 29.122,98 CHF (§ 1 ust. 1 aneksu),
- w dniu 12.10.2006 r. aneks nr (...) zgodnie, z którym m.in. uległa podwyższeniu kwota udzielonego kredytu o kwotę stanowiącą równowartość 20.673,12 CHF (§ 1 ust. 1 aneksu),
- w dniu 08.11.2006 r. aneks nr (...) zgodnie, z którym uległo zmianie oprocentowanie kredytu,
- w dniu 07.11. 2008 r. aneks nr (...) zgodnie, z którym m.in. uległa podwyższeniu kwota udzielonego kredytu o kwotę stanowiącą równowartość 24.282,34 CHF (§ 1 ust. 1 aneksu). (dowód: aneks nr (...) – k. 94, aneks nr (...) – k. 25-26 oraz k. 95, aneks nr (...) – k. 27-28 oraz k. 96, aneks nr (...) – k. 29 oraz k. 97, aneks nr (...) – k. 98)

Kwota kredytu została wypłacona w następujących dniach:

- w dniu 10.05.2005 r. w wysokości 78.560,09 CHF z czego 78.447,13 CHF stanowiło równowartość 207.320,07 zł przy kursie 2, (...). Natomiast kwota 112,96 CHF została zaliczona na wcześniejszą spłatę kredytu wynikająca z różnic kursowych,
- w dniu 16.11.2005 r. w wysokości 4.804,82 CHF co stanowiło równowartość 12.210,01 zł przy kursie 2, (...),

- w dniu 11.01.2006 r. w wysokości 29.122,98 CHF z czego 28.983,11 CHF stanowiło równowartość 70.000 zł przy kursie 2, (...). Natomiast kwota 139,87 CHF została zaliczona na wcześniejszą spłatę kredytu wynikająca z różnic kursowych,

- w dniu 12.10.2006 r. w wysokości 20.673,12 CHF co stanowiło równowartość 50.000 zł przy kursie 2, (...),

- w dniu 14.11.2008 r. w wysokości 24.281,34 CHF z czego 23.729,38 CHF co stanowiło równowartość 57.100 zł przy kursie 2, (...). Natomiast kwota 551,96 CHF została zaliczona na wcześniejszą spłatę kredytu wynikająca z różnic kursowych.

(dowód: zaświadczenie z dnia 21.01.2022 r. – k. 44-47, zaświadczenie z dnia 31.01.2020 r. – k. 48-52, wnioski o wypłatę kredytu – k. 90, przesłuchanie powodów – k. 238v-239)

W dniu 03.08.2012 r. strony podpisały porozumienie do umowy kredytu na podstawie, którego powodowie mogli dokonywać spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie (...).

(dowód: porozumienie z dnia 03.08.2012 r. – k. 103)

Spłata rat kredytu następowała od dnia 05.06.2005 r. do dnia 01.04.2020 r. Całkowita spłata kredytu nastąpiła w dniu 01.04.2020 r. Powodowie dokonując całkowitej spłaty kredytu nie wskazali, że dokonują jej z zastrzeżeniem zwrotu.

(dowód: zaświadczenie z dnia 21.01.2022 r. – k. 44-47, zaświadczenie z dnia 31.01.2020 r. – k. 48-52, przesłuchanie powodów – k. 238v-239)

W 12.10.2015 r. powodowie zawarli umowę o ustanowienie rozdzielności majątkowej.

(dowód: akt notarialny repertorium A nr (...), przesłuchanie powodów – k. 238v-239)

Powodowie pismem z dnia 29.05.2020 r. wezwali pozwanego do polubownego rozwiązania sporu.

(dowód: pismo powodów – k. 53-54)

Powód z wykształcenia jest prawnikiem – od 2011 prowadzi kancelarię radcy prawnego oraz wykłada na uczelni na Wydziale Prawa i Administracji. Powodowie w 2018 r. dowiedzieli się o wadach zawartej umowy kredytu. W tym samym roku powodowie mieli wiedzę o sprawie Państwa D..

(dowód: przesłuchanie powodów – k. 238v-239)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na istnienie ważnego zobowiązania, spełnienie świadczenia i w rezultacie wygaśnięcie zobowiązania Sąd uznał roszczenia powodów o zapłatę za bezzasadne.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchany w sprawie świadek A. B. (k. 198-208) oraz B. C. nie pamiętały czy uczestniczyły w procesie udzielenia kredytu powodom, w związku z czym zeznały na okoliczność ogólnych procedur stosowanych wówczas w banku.

Powodowie ostatecznie domagali się zapłaty na rzecz każdego z powodów kwoty 354.646,39 zł i 837,18 CHF opierając swe żądanie na nieważności umowy kredytowej z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych. Tytułem żądania ewentualnego, na wypadek uznania, że umowa kredytu na skutek eliminacji

klauzul abuzywnych mogła być w dalszym ciągu wykonywana, zasądzenia na rzecz każdego z powodów kwoty 124.199 zł.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów o zapłatę konieczne będzie ustalenie w kolejności:

- dokonanie oceny czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- czy zawarte w umowie klauzule są abuzywne, a jeśli tak, to czy ich ewentualna wadliwość prowadziła do ustalenia nieważności umowy,
- czy na skutek spłaty kredytu doszło do wygaśnięcia zobowiązania i czy ten fakt wpływa na zasadność roszczeń finansowych powodów.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu, cel, na jaki został udzielony (finansowanie części kosztów nabycia lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 ustawy pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 ustawy pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 10 ust. 1-2 umowy). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 12 ust. 5 umowy). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które

to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy(...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wynikało to wprost z celu umowy oraz nie było kwestionowane przez pozwanego.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów”

definiowanej jako aktualna Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że umowa stron stanowiła wzorzec stosowany w Banku. Układ umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań świadków ani powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Powód zeznał „Nie tłumaczono nam w jaki sposób powstaje tabela kursów walut i w jaki sposób się ją tworzy. Nie widzieliśmy umowy przed jej podpisaniem. Żadne klauzule umowne nie były z nami negocjowane. Podobnie jak zapisy tej umowy.” (protokół rozprawy – k. 238v-239).

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczany jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna

z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiązały powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie było przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie było zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkowało by wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak było możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminowała tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie było wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie dało się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia - np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 ustawy pr. bank.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie porozumienia. Podpisane porozumienie umożliwiło powodom spłatę zadłużenia w (...). Zmiany wprowadzone porozumieniem miałyby znaczenie, gdyby porozumienie zostało zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych. Jednak warunkiem koniecznym byłoby poinformowanie kredytobiorców o abuzywności postanowień lub powodowie mieli tego świadomość, a nadto godzili się na ich

zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą porozumienia i spłata zadłużenia w walucie (...) nie miała znaczenia. Saldo zadłużenia nie uległo zmianie i wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie porozumienia nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie porozumienia zmieniającego tą umowę.

Skutek spłaty kredytu dla trwania zobowiązania i dopuszczalność roszczeń finansowych powodów z tego tytułu na tym etapie.

Analiza powołanych przepisów prowadzi zatem do konkluzji, że konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej - wykonania, zaś po tej dacie nie jest już to możliwe. Skoro bowiem zasadniczym skutkiem uznania pewnych postanowień umownych jest wyłącznie brak związania nimi konsumenta, a umowa ma wiązać strony w pozostałym zakresie (o ile możliwe jest jej dalsze wykonywanie), logicznym jest wniosek, że dotyczy to okresu, w którym umowa obowiązuje, a nie okresu, po którym zobowiązania z niej wynikające w całości wygasły, co następuje w przypadku ich wykonania. Po wygaśnięciu zobowiązań zawartych w umowie strony nie są bowiem już nią związane.

Podobne stanowisko wypracowane zostało przez doktrynę i orzecznictwo na gruncie art. 357¹ § 1 k.c. dotyczącego klauzuli rebus sic stantibus. Jako zasadę przyjmuje się, że złożenie powództwa w trybie tego przepisu możliwe jest tylko wtedy gdy zobowiązanie łączące strony nadal istnieje, a zatem istnieje jeszcze przedmiot ewentualnej ingerencji sądu.

Ponadto, skoro możliwa jest następcza akceptacja konsumenta dla stosowania niedozwolonego postanowienia umownego, to sankcja w postaci jego niestosowania nie następuje z mocy samego prawa, lecz wymaga woli i działania konsumenta, zwłaszcza jeżeli skutkiem wyeliminowania tego postanowienia miałby być upadek całej umowy.

Dodatkowo podnieść należy, że uznanie danego postanowienia za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. nie oznacza automatycznie, że jest to postanowienie nieważne w rozumieniu art. 58 k.c., który przewiduje bezwzględną nieważność czynności prawnej lub jej części w przypadku ich sprzeczności z ustawą, dokonania w celu obejścia ustawy lub pozostawania w niezgodności z zasadami współżycia społecznego. Wyeliminowanie tego postanowienia nie musi automatycznie prowadzić do bezwzględnej nieważności całej umowy. W konsekwencji, o ile umowa od początku sprzeczna z ustawą, mająca na celu jej obejście lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jest bezwzględnie nieważna – ex lege (art. 58 k.c.), o tyle umowa zawierająca postanowienia niedozwolone może dopiero zostać uznana za nieważną w wyniku woli i działań konsumenta oraz oceny sądu dokonanej w konkretnej sytuacji.

Należy tu odnotować, celem podkreślenia możliwości różnych ocen takiego stanu rzecz, też stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 29 października 2019 r. wskazujące na bezzasadność kwalifikowania umowy kredytu denominowanego jako umowy kredytu udzielonego w walucie obcej, co oznacza, w istocie złotowy charakter tego kredytu i przeczy nieważności umowy jako takiej (V CSK 382/18).

W ocenie Sądu, mimo, że przepis art. 385¹ k.c. nie przewiduje żadnego terminu dla powołania się przez konsumenta na niedozwolony charakter postanowień umowy, to niemniej, wskazane wyżej okoliczności, w szczególności możliwość następczej akceptacji treści takich postanowień przez konsumenta i brak automatyzmu stosowania sankcji, przemawia za przyjęciem, że może to nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy i wygaszenia zawartych w niej zobowiązań.

W doktrynie w sposób nie budzący wątpliwości przyjmuje się bowiem, że wykonanie umowy jest jednym ze sposobów wygaśnięcia zobowiązania.

Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłyby do sytuacji, w której wszelkie wykonane umowy mogłyby być podważane w niczym nieograniczony sposób i w nieograniczonym czasie, a w przypadku wymogu wyraźnej zgody również bez woli konsumenta po zakończeniu wykonywania umowy, co podważałoby pewność obrotu prawnego.

W tej sytuacji należałoby więc zastanowić się, jak słusznie wskazywał to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2020 r. (I CSK 519/19), czy wobec niedozwolonego uregulowania w umowie kwestii denominacji, kredytobiorcom przysługiwało prawo żądania wypłaty kredytu w innej walucie niż waluta kredytu i czy wpłaty dokonane przez nich w PLN były świadczeniem należnym.

Wątpliwości w tym zakresie rozstrzyga art. 358 § 1 k.c., który w momencie spłaty kredytu, stanowił, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej.

Świadomy konsument miał jednak prawo zaakceptować abuzywne rozwiązania i wykonywać umowę.

W tej sytuacji dobrowolnej spłata kredytobiorcy dokonana w dniu 01.04.2020 r. (15 lat przed terminem) nie była świadczeniem nienależnym dokonany w wyniku nieważnej czynności prawnej. Nie była świadczeniem nienależnym, bo powodowie na podstawie art. 358 § 1 k.c. byli wówczas uprawnieni do spłaty w pieniądzu polskim. Umowa nie zawierała żadnego wyłączenia w tym przedmiocie. Ponieważ dokonali spłaty to nie mogą żądać jej zwrotu, bo świadczyli nie w wyniku nieważnej czynności prawnej, a co najwyżej w wyniku czynności w jakimś niewielkim zakresie, ewentualnie bezskutecznej. Skoro decyzja czy niedozwolone postanowienia umowne mają dalej obowiązywać zależała od konsumenta, który mógł je następnie zaakceptować, to umowa nie była bezwzględnie nieważna. Ewentualne roszczenie powodów w tym przedmiocie podlega regulacji z art. 411 ust. 4 k.c. i nie jest objęte dyspozycją z ust. 1 tego przepisu. Ponadto, jak to już zaznaczono dobrowolna spłata ich zobowiązań wygasła węzeł prawny i nie podlega on weryfikacji w trybie art. 385 § 1 k.c. bo zobowiązanie już nie istnieje na skutek wykonania umowy.

Przyjęcie tezy przeciwnej, o bezwzględnej nieważności umowy prowadziłyby do karkołomnych konsekwencji o niedających się przewidzieć skutkach. Przykładowo inny wierzyciel kredytobiorcy, który spłaci kredyt, miałby prawo zając jego wierzytelność przysługującą mu przeciwko bankowi z tytułu spłaty „nieważnego kredytu” i domagać się od banku zwrotu tego co kredytobiorca mu zwrócił, nawet wbrew woli tego ostatniego. Podobnie spadkobiercy zadowolonego i rozliczonego kredytobiorcy, w ocenie Sądu, nie mogą nabyć takiego roszczenia, gdyż jest ono ściśle związane z osobą konkretnego kredytobiorcy i jeżeli nie sprzeciwił się umowie za życia, to tym bardziej nie należy ono do spadku z mocy art. 922 § 2 k.c.

Sąd kontroli umowy pod względem abuzywności zawartych w niej rozwiązań dokonuje z urzędu. Skoro jednak kredytobiorca, może je zaakceptować następnie, to o ile umowa została wykonana, prawo to nie przysługuje już jego następcom prawnym.

Kwestią wymagającą omówienia będzie jeszcze ustalenie czy wypłata kredytu wliczanego w (...), a wypłaconego przez bank w PLN stanowiła skuteczne wykonanie świadczenia banku, czy też była w zaistniałej sytuacji świadczeniem nienależnym.

Powodowie nie kwestionowali wypłaty kredytu, spłacali go i ostatecznie spłacili w całości. Otrzymali go w PLN, a nie w (...). W niniejszej sprawie powodowie nie dochodzili wypłaty kredytu.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że umowa zawarta między stronami została wykonana w całości, a zobowiązania stron z niej wynikające wygasły wskutek ich spełnienia, a zatem obecnie strony nie są już nią związane.

Wskazać należy, że z żadnych dowodów nie wynika, aby do chwili spełnienia swojego świadczenia powodowie powoływali się na okoliczności takie jak niedozwolony charakter postanowień umowy. Strona powodowa przez

okres ponad 14 lat uiszczala raty kapitałowo-odsetkowo, nie składając pozwanemu jakichkolwiek zastrzeżeń. Trudno odczytać to inaczej niż jako akceptację przyjętych na siebie warunków zawartej umowy. W szczególności, że powód zeznał „O wadach tej umowy zorientowaliśmy się gdzieś w 2018 r. gdy nastąpiło podwyższenie kursu (...). Co przyspieszyło naszą decyzję o sprzedaży mieszkania i rozliczeniu z bankiem. Słyszeliśmy w 2018 r. o sprawie państwa D. z mediów.” (protokół (...)). Natomiast z twierdzeniem o abuzywności postanowień umowy powodowie wystąpili do pozwanego dopiero po jej wykonaniu tj. 29.05.2020 r., a więc nie całe dwa miesiące po całkowitej spłacie kredytu. Podkreślić należy, że powodowie dokonując spłaty nie zastrzeżli, że dokonują jej z zastrzeżeniem zwrotu. „W momencie spłaty kredytu nie było żadnej rozmowy z bankiem na temat zastrzeżeń co do jego spłaty i dochodzenia w przyszłości roszczeń z tym związanych” (protokół (...)). Powód jako wykładowca akademicki na Wydziale Prawa i Administracji oraz aktywny radca prawny z całą pewnością posiadał wiedzę o tym, z czym wiąże się spłata zobowiązania bez zastrzeżenia zwrotu – jest to podstawowa wiedza z zakresu prawa cywilnego. Zwłaszcza w sytuacji, gdy około 2 lata przed spłatą kredytu powodowie mieli świadomość wadliwości zawartej umowy. Jednak do 29.05.2020 r. nie powołali się w stosunku do pozwanego na bezskuteczność jakichkolwiek postanowień umownych.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że wobec zakończenia wykonywania umowy i wygaśnięcia zobowiązań w niej zawartych, powodowie nie mogli skutecznie podważyć jej ważności z powołaniem na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień, o których mowa w uzasadnieniu pozwu.

W ocenie Sądu na niedozwolony charakter postanowień umowy nie można skutecznie powołać się po jej całkowitym wykonaniu i wygaśnięciu zobowiązań w niej zawartych.

Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

W ocenie Sądu spełnienie świadczenia z umowy, która była wykonywana bez żadnych zastrzeżeń i wątpliwości przez obie strony, aż do czasu jej zakończenia, przy uwzględnieniu, że powodowie nie sygnalizowali pozwanemu zamiaru jej kwestionowania, czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Jedną z takich podstawowych zasad jest bowiem zasada lojalnego dotrzymywania zobowiązań (pacta sunt servanda), której wyrazem są przepisy art. 353 § 1 k.c. i art. 354 k.c. Jest to aktualne zwłaszcza w przypadku umowy długoterminowej, jaką z reguły jest umowa kredytu bankowego. Skoro zatem kredytobiorcy przez praktycznie cały okres obowiązywania umowy nie podnosili zastrzeżeń lub wątpliwości co do wykonywania wzajemnych zobowiązań z niekwestionowanej umowy, spełnianie przez niego świadczeń wynikających z tych zobowiązań należy uznać za zgodne z zasadami współzycia społecznego. W konsekwencji, zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c., powodowie nie mogli domagać się ich zwrotu.

Spłata kredytu na 15 lat przed terminem, w sytuacji gdy od 2018 r. powszechnie znane są oceny kredytów frankowych (sprawa Państwa D.), bez zastrzeżeń spowodowała, że Bank nie miał podstaw do zabezpieczenia środków na spłatę ewentualnych roszczeń powodów z tytułu kredytu. Zasady ochrony konsumentów odnoszą się nie tylko do powodów ale i innych klientów Banku, którzy np. mają tam swoje depozyty. Przyjęcie dopuszczalności dochodzenia zwrotu świadczeń z umów już wykonanych bez zastrzeżeń jest prostą drogą do upadłości banków, bez możliwości zaspokojenia roszczeń nie tylko osób które mają tam swoje depozyty ale i nawet osób które uzyskały już korzystne dla nich przeciwko bankom wyroki. To właśnie byłoby sprzeczne z szeroko rozumianymi zasadami współzycia społecznego.

Z uwagi na powyższe żądanie zapłaty z tytułu nieważności umowy należało oddalić jak również żądanie zapłaty z tytułu abuzywności niektórych postanowień umownych, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym Sąd orzekł ***jak w punkcie I sentencji wyroku.***

W ocenie Sądu nie było zasadne dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i finansów. Dowód ten był nieistotny dla rozstrzygnięcia ponieważ miał na celu wskazanie należnej powodom kwoty. Roszczenie powodów nie było zasadne co do zasady tym samym ustalenie jego wysokości nie miało znaczenia. Z tego względu Sąd pominął wniosek dowodowy powodów i pozwanego.

Sąd nie uwzględnił wniosku o zawieszenie postępowania z uwagi na fakt, iż wniosek ten prowadził jedynie do wydłużenia postępowania. Dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych oraz Trybunały Sprawiedliwości Unii Europejskiej pozwoliło na rozpoznanie niniejszej sprawy. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie występują tu tak istotne zagadnienia prawne, które nie podlegałyby już ocenie sądów krajów oraz zagranicznych.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi na precedensowy i skomplikowany charakter niniejszej sprawy, rozbieżność orzecznictwa sądów w tym przedmiocie, a nadto stosowanie w wykonanej już umowie klauzul abuzywnych przez Bank, Sąd uznał, iż zachodzą szczególne względy do nieobciążania powodów, jako strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz pozwanego, o orzekł w **punkcie II sentencji wyroku.**